

## Wahadła emocji - zamiar zewnętrzny (X)

---

W *Transerfingu rzeczywistości* najbardziej niejasnym terminem, a przy tym bodaj najważniejszym dla zrozumienia istoty Zelandowskiej koncepcji, jest *zewnętrzny zamiar*. Jest on diametralnie czymś innym niż zamiar wewnętrzny, o którym pisałem w poprzedniej części.

Sam autor pisze o tym w sposób następujący:

*Zewnętrzny zamiar to coś jakby olśnienie zrodzone z improwizacji. Na próżno by przygotowywać się do zewnętrznego zamiaru. Wszystkie magiczne rytuały skierowane są na to, by wywołać właśnie zewnętrzny zamiar. Lecz rytuał to tylko przygotowanie do czarów, preludium do spektaklu, dekoracja...Zaklęcia i magiczne atrybuty zaledwie pomagają obudzić tę siłę, którą każdy człowiek posiada, tylko nie umie jej wykorzystać.*

Odwołując się do wielkich cywilizacji starożytnych takich jak Egipt czy Atlantyda, Zeland przekonuje, że ich wybitne osiągnięcia były efektem działania zewnętrznego zamiaru, co tłumaczyłoby zagadkę powstania potężnych piramid. Poznanie sekretu działania zewnętrznego zamiaru może być groźne, o czym dobitnie świadczy finał cywilizacji atlantydzkiej. Zewnętrzny zamiar, będący źródłem potęgi i władzy, dla nas pozostaje wciąż zagadką (przynajmniej dla większości z nas). O istotnej różnicy pomiędzy zamiarem wewnętrznym i zewnętrznym Zeland pisze tak: *Za pomocą wewnętrznego zamiaru osiąga się cel, a za pomocą zewnętrznego - wybiera się go*. To ważna dystynkcja, ponieważ istnieje powszechne przekonanie, że zamierzony cel wymaga wielu wysiłków, trudnych zmagania z gęstą materią rzeczywistości, porażek i powrotów do miejsca startu. Tymczasem wybór celu przypomina nieco wybór towaru na półce w hipermarkecie. Sięgnięcie po niego ręką nie wymaga wiele trudu. Zewnętrzny zamiar skierowany jest na *proces samoczynnego urzeczywistnienia celu*. W pierwszym przypadku aktywność jest po stronie podmiotu pragnienia, w drugim po stronie świata, który po prostu daje ci to, co chcesz.

Zagadkowe działania zewnętrznego zamiaru sprawia, że trudno uwierzyć w jego skuteczność. A szkoda! Działa on niezawodnie, jeżeli spełni się niezbędne warunki. Przy czym nie są to warunki trudne do wypełnienia. Najważniejszym z nich jest osiągnięcie stanu jedności duszy i umysłu. Ten stan jest wyraźnie odczuwalny, więc nie sposób z niczym innym pomylić.

---

Autor: Jan Stasica

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)